

KRZYSZTOF KOŻBIAŁ
Kraków
ORCID: 0000-0001-6124-5341

AUSTRIACKA TOŻSAMOŚĆ A WEJŚCIE REPUBLIKI AUSTRII DO UNII EUROPEJSKIEJ W ŚWIETLE PROTOKOŁU NR 10 DO TRAKTATU AKCESYJNEGO Z 1994 ROKU

Proces integracji europejskiej przybrał zauważalne postępy po 1945 r. Widocznym tego efektem stało się powołanie do życia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, przekształconej następnie w Europejską Wspólnotę Gospodarczą, wreszcie w Unię Europejską. Ta forma współpracy rozszerzała swój zasięg, choć początkowo brało w niej udział tylko 6 państw. Jednym z powodów absencji pozostałych państw była nie do końca zdefiniowana pozycja międzynarodowa. Taki przykład stanowiła Republika Austrii, która odzyskała niezależność polityczną w 1955 r. i zadeklarowała swą wieczystą neutralność. Okres powojenny to dla Austrii także kolejna odsłona szukania swej tożsamości politycznej w stosunkach międzynarodowych, a także tożsamości narodowej. Jednym z jej przejawów było podkreślanie pewnego rodzaju odrębności językowej, co znalazło wyraz w rozmowach o akcesji do Unii Europejskiej w latach 90. XX stulecia.

Celem artykułu jest ukazanie znaczenia austriackiej odrębności językowej uwidocznionej m.in. w protokole nr 10 stanowiącym załącznik do traktatu akcesyjnego z 1994 r. Miał on za zadanie także podkreślenie austriackiej tożsamości narodowej. Aby ten cel zrealizować najistotniejsze było znalezienie odpowiedzi na następujące pytania: 1) co przesądziło od stosunkowo późnym włączeniu się Republiki Austrii do procesu integracji Starego Kontynentu? 2) co przesądza o odmienności języka niemieckiego stosowanego w Austrii? 3) jakie znaczenia miało dla Austrii podkreślanie odrębności wersji języka niemieckiego używanego w tym państwie w traktacie akcesyjnym do UE? Hipoteza rozważań zakłada, iż protokół nr 10 z 1994 r. w znaczącym stopniu podkreślał odmienność narodową, kulturową, językową Austrii od Niemiec. Jego rolą było przekonanie obywateli tego państwa do opowiedzenia się za wstąpieniem do UE.

Odpowiedź na wspomniane pytania badawcze była możliwa przy zastosowaniu znanych metod badawczych stosowanych w naukach o polityce i administracji, przede wszystkim metody historycznej i metody systemowej. Pomocna była również analiza zastanych danych, szczególnie o charakterze statystycznym. Jest to studium przypadku wykraczające poza rozważania czysto politologiczne, gdyż w stosunkowo dużym stopniu wykorzystano dorobek językoznawczy dotyczący badań nad językiem niemieckim.

MIEJSCE AUSTRII W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH PO ZAKOŃCZENIU
II WOJNY ŚWIATOWEJ

Republika Austrii była jednym z państw, które po zakończeniu II wojny światowej bezpośrednio ponosiło jej konsekwencje przez długie lata, przede wszystkim, jeśli chodzi o możliwość prowadzenie niezależnej polityki zagranicznej. Ograniczenia pod tym względem wynikały z faktu, iż państwo to do 1955 r. znajdowało się pod okupacją mocarstw: USA, ZSRR, Wielkiej Brytanii i Francji. Pełną niezależność dawał dopiero Traktat Państwowy Austrii z 15 maja 1955 r., w którym przyznawano temu państwu suwerenność. Austria miała odbudować się jako państwo suwerenne, niezależne i demokratyczne. Wyraźnie zaznaczano także, iż Austria nie mogła ani politycznie, ani gospodarczo połączyć się z Niemcami. Z terytorium Republiki miały być wycofane wojska okupacyjne (*Traktat państwowy...*).

Istniała jednak zasadnicza różnica w statusie okupacyjnym Austrii – w przeciwieństwie do okupowanych Niemiec już od końca kwietnia 1945 r. funkcjonował rząd Republiki Austrii, a pierwszym kanclerzem został Karl Renner. Odzyskując niezależność Austria zobowiązała się do przyjęcia na siebie statusu państwa neutralnego. Stało się to 26 października 1955 r., kiedy to austriacki parlament przyjął ustawę o wieczystej neutralności. Austria miała jej bronić korzystając ze wszystkim dostępnych środków i nie przystępować do żadnych sojuszy wojskowych (Walichnowski 1971: 88). Traktat państwowy z 1955 r. i ustawa o wieczystej neutralności nakładały na naddunajskie państwo określone ograniczenia, podjęte zresztą z własnej woli.

Neutralność Austrii w okresie powojennym spełniała różne funkcje, w tym m.in. funkcję profilaktyczną polityki, polegającą na demonstrowaniu działań państwa neutralnego na zewnątrz po to, aby zdobywać zaufanie innych państw w stosunku do swojej neutralności. Istotną w urzeczywistnieniu tej funkcji była sfera ekonomiczna, w której z austriackimi dążeniami integracyjnymi związane były zawsze zastrzeżenia i obawy dotyczące neutralności. Z drugiej strony prowadząc kampanię na rzecz przystąpienia do EWG podkreślano, iż bez Austrii nie będzie możliwe zrealizowanie określonych polityk europejskich (np. jeśli chodzi o politykę transportową) (Popławski 1995: 36-38).

W konsekwencji decyzji z 1955 r. Austria pozostawała zasadniczo na uboczu powojennego procesu integracji Starego Kontynentu. Pewnego rodzaju namiastką współpracy stał się z czasem udział w Europejskim Stowarzyszeniu Wolnego Handlu (EFTA), który jednak nigdy nie był realną konkurencją dla Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG).

Warto również pamiętać o przeszkodach wpływających na możliwość integracji z Europą. Taką przeszkodą była głównie kwestia Tyrolu Południowego, który stał się częścią państwa włoskiego po odłączeniu od Austrii w wyniku traktatu w Saint Germain (1919). Granicę ustalono wówczas na przełęczy Brenner. W regionie tym istotną mniejszość stanowiła ludność niemieckojęzyczna, szczególnie w północnej części regionu ze stolicą w Bozen (Bolzano). Rząd w Wiedniu żądał po II wojnie światowej zapewnienia ludności niemieckojęzycznej praw kulturowych i języko-

wych (dostęp do szkolnictwa, dwujęzyczność w urzędach), określając się jako ich opiekun. Dość ogólne porozumienie Gruber-de Gasperi, zawarte w 1946 r., różnie interpretowane przez obie strony, nie zakończyło sporu. Austria żądała m.in. autonomii dla prowincji Bolzano, co było nierealne. W latach 60. sytuacja w tym regionie ulegała zaognieniu, czego wyrazem były powtarzające się akty terrorystyczne. Dopiero w 1969 r., po serii rozmów dwustronnych, doszło do porozumienia Włoch i Austrii, w którym podkreślono terytorialne *status quo* i rozszerzenie autonomii Tyrolu Południowego. Sytuacja niemieckojęzycznej ludności uległa bez wątpienia poprawie (Popławski 1995: 91-96; Wereszycki 1986: 308-309)¹. Według danych ze spisu powszechnego z 2011 r. ludność niemiecka stanowiła ponad 69% mieszkańców prowincji Bolzano (*Volkszählung 2011...*).

Problem Tyrolu był niezmiernie istotny, gdyż Włochy, jako członek EWG, musiały zgodzić się na porozumienie o wolnym handlu z Austrią (o czym w dalszej części artykułu) w związku z czym porozumienie z 1969 r. było „zielonym światłem” w procesie zbliżania się Austrii do projektów integrujących Europę.

AUSTRIACKA DROGA DO UNII EUROPEJSKIEJ

Dla Republiki Austrii realne możliwości zmiany swojego położenia międzynarodowego pojawiły się dopiero w drugiej połowie lat 80. XX stulecia, wraz z ewolucją stosunków Wschód-Zachód.

Z punktu widzenia gospodarki państwo austriackie bezsprzecznie było powiązane z rynkami zachodnioeuropejskimi, w tym szczególnie z RFN. W 1959 r. prawie 50% austriackiego eksportu trafiało do państw EWG, z tych państw pochodziło z kolei 56,5% towarów importowanych. W przypadku państw tworzących w kolejnym roku EFTA wskaźniki te wynosiły – odpowiednio – 11,6 oraz 12,1% (*Gesamtschau...* 1961: 147).

Jednoznacznie wskazywało to na niezbędny, choć niemożliwy wówczas, kierunek współpracy. Austria była co prawda beneficjentem planu Marshalla, lecz nie rozważano jej uczestnictwa w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej, która stała się motorem integracji zachodniej części kontynentu europejskiego. Nie wchodziło to w grę z powodu statusu neutralności i jego ówczesnej interpretacji. Nie mając w zasadzie innej możliwości, w 1960 r. Austria znalazła się wśród członków założycieli Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) (Ławniczak 1971: 25-26). Organizacja ta przyczyniała się do wzrostu powiązań gospodarki austriackiej z gospodarkami państw członkowskich EFTA. Tuż przed powstaniem Stowarzyszenia jedynie nieco ponad 12% eksportu Austrii trafiało na rynki przyszłych państw

¹ Warto dodać, iż w okresie zbliżenia III Rzeszy i faszystowskich Włoch na mocy porozumienia z października 1939 r. podjęto próbę przesiedlenia ludności niemieckojęzycznej na obszar Tyrolu, Styrii i Salzburga. W ramach akcji przesiedliło się jednak tylko ok. 75 tys. spośród ok. 185 tys. ludności niemieckojęzycznej. Rozwiązanie to nie kończyło bynajmniej napiętej sytuacji w relacjach austriacko-włoskich.

EFTA. W 1961 r. kanclerz Bruno Kreisky stwierdził, iż udział Austrii w EWG stoi w sprzeczności z jej neutralnością, w przeciwieństwie do stowarzyszenia ze Wspólnotą (Szymczyński 2009: 24).

Całościowy proces zbliżania się Austrii do EWG, później UE, można podzielić na 3 etapy (tamże: 22-25). Pierwszy trwał do 1972 r. kiedy to podpisano umowę o wolnym handlu EWG-EFTA. Drugi etap cechował się wzrostem powiązań handlowych z EWG (zahamowanych nieco wcześniej na rzecz kooperacji z państwami EFTA). Z kolei etap trzeci, zapoczątkowany pod koniec lat 80., oznaczał już działania na rzecz pełnego członkostwa w Unii.

W lipcu 1989 r. minister spraw zagranicznych Alois Mock przekazał do Brukseli wniosek o przyjęcie Republiki Austrii do EWG. W odpowiedzi w przygotowanej na ten temat opinii Komisja Europejska podkreśliła wysoki stopień zintegrowania austriackiej gospodarki ze Wspólnotami oraz jej wzrostowy charakter. Zauważono równocześnie, iż neutralność tego państwa nie powinna być przeszkodą w pełnej integracji. 1 lutego 1993 r. rozpoczęto rozmowy akcesyjne, a ostateczne porozumienie osiągnięto 1 marca 1994 r. (tamże: 32-34).

Austria nie wydawała się przypadkiem kontrowersyjnym, jeżeli chodzi o możliwość dołączenia do EWG. Było to państwo rozwinięte pod względem ekonomicznym, cechujące się demokratycznym systemem rządów i dobrze funkcjonującą gospodarką rynkową. Nie oznaczało to braku obszarów dyskusyjnych (jak np. rolnictwo czy polityka transportowa). Trudno byłoby jednak uznać, że były to problemy, które mogłyby uniemożliwić członkostwo w organizacji, zmieniającej się po traktacie w Maastricht w UE. W wynegocjowanym traktacie akcesyjnym Austria uzyskała określone tzw. okresy przejściowe. Jednym z najistotniejszych było 5-letnie zwolnienie z reguł wspólnotowej polityki rolnej, co było uzasadnione tym, że rolnicy z Austrii mieli wyższy poziom cen gwarantowanych niż ten, który zapewniały Wspólnoty (Ciszak, Herma, Hykawy 2001: 101).

Ostatnią przeszkodą do pokonania było referendum akcesyjne, w którym obywatele Austrii mieli zaakceptować (bądź odrzucić) członkostwo w UE. Odbyło się ono 12 czerwca 1994 r. i miało charakter wiążący. W prowadzonej przed głosowaniem kampanii debatowano o korzyściach i stratach wynikających z akcesji do UE. Ważne znaczenie miał fakt, iż proeuropejsko były nastawione dwie największe partie, rządzące podalpejskim państwem przez cały okres powojenny: socjaldemokraci (*SPÖ – Sozialdemokratische Partei Österreichs*) i ludowcy (*ÖVP – Österreichische Volkspartei*). Przeciwnikami integracji byli natomiast Zieloni i wolnościowcy (*FPÖ – Freiheitliche Partei Österreichs*). Kampania nakierowana na uzyskanie możliwie najwyższego poparcia dla akcesji nie była łatwa, bowiem jeszcze na przełomie 1991 i 1992 r. zaledwie 16% Austriaków czuło się równocześnie obywatelami swojego kraju i Europy. Ostatecznie 66,6% głosujących opowiedziało się za członkostwem w Unii, był to zatem wynik przekonujący (Kruk 2013: 243, Szymczyński 2009: 39-48).

Warto w tym miejscu dodać, że odwołanie się do referendum ogólnopaństwowego podkreślało wagę podejmowanego problemu, ponieważ korzystanie z tego

rodzaju instrumentów demokracji bezpośredniej nie jest w Austrii częste. Referendum z 1994 r. było zaledwie drugim w historii kraju. Wprawdzie w głosowaniu w Radzie Narodowej w maju 1994 r. zaakceptowano wstąpienie kraju do Unii, jednak traktat akcesyjny wymagał tzw. całościowej zmiany ustawy zasadniczej, a to z kolei powodowało konieczność przeprowadzenia referendum. Przy frekwencji przekraczającej 81% potwierdzono pozytywną decyzję parlamentu w tej sprawie (Kozbiał 2015: 57-58).

AUSTRIACKIE PROBLEMY TOŻSAMOŚCIOWE

Pojęcie narodu było różnie rozumiane i definiowane, także w zależności od części kontynentu, wynikało również z rozmaitych doświadczeń historycznych. Tam, gdzie organizmy polityczne uformowane w średniowieczu przetrwały do czasów nowożytnych termin „naród” rozszerzono na całą ludność zamieszkującą na danym obszarze (np. Francja, Anglia). Z kolei tam, gdzie takie organizmy nie ukształtowały się, bądź nie powstały (względnie zanikły), pojęcie narodu było najczęściej określane jako „zakres etniczny” – odnoszący się do języka, terytorium czy też kultury – dorobku kulturowego (np. obszar niemieckojęzyczny). Według niemieckiego historyka Friedricha Meinecke istnieć miały narody państwowe (wyrażane przez jedność języka z państwem) i narody kulturowe (określane poprzez więzy językowe i kulturowe). W monarchii habsburskiej język niemiecki stał się językiem dworu i administracji państwowej, co bezsprzecznie miało znaczący wpływ na wykształcenie się korzystnej pozycji ludności niemieckojęzycznej (Hroch 2008: 11; Zenderowski, Pieńkowski 2014: 86-88).

Były to jednak określenia płynne, pozostawiające pole do interpretacji. Na tym tle niewątpliwie Austriaków *de facto* trudno zaliczyć jednoznacznie do któregoś z przywołanych przypadków. Większość naukowców analizujących ten problem skłania się ku stwierdzeniu, że austriacka tożsamość narodowa jest przypadkiem narodu państwowego, choć stosunkowo liczni są i ci, którzy twierdzą, że jest to specyficzny, ale mimo wszystko naród kulturowy, cechujący się mentalnością, charakterem definiowanym m.in. poprzez austriacką wersję/odmianę języka (de Cillia 1996: 17-18). Nie jest to sprzeczne ze stwierdzeniem, iż język niemiecki jako taki odgrywał w konstrukcji austriackiej bardzo ważną rolę.

Współcześnie trudno byłoby podważać austriacką tożsamość narodową. Wytworzyła się ona w dużym stopniu dopiero w XX stuleciu. W następstwie I wojny światowej doszło do rozpadu monarchii habsburskiej, a na jej gruzach powstało m.in. państwo austriackie, oderwane od monarchicznej tradycji rządów. 12 listopada 1918 r. proklamowano Republikę Niemieckiej Austrii (*Republik Deutschösterreich*), lecz nie doszło do realizacji postulowanego przez wielu pomysłu połączenia z Niemcami. Jako argument za przywoływano m.in. kwestie ekonomiczne – większe państwo niemieckie miałyby mieć lepsze perspektywy gospodarczej egzystencji. Połączenie uniemożliwił traktat z Saint- Germain-en-Laye, co pod względem nastawienia spo-

łączności międzynarodowej było decydujące. 21 października 1919 r. ogłoszono powstanie Republiki Austrii² (Vocelka 2011: 272-275).

Był to bez wątpienia ważny moment w kształtowaniu się austriackiej tożsamości. Za perspektywą połączenia z państwem niemieckim przemawiały bezsprzecznie argumenty językowe i kulturowe. Popularne były idee podkreślające istnienie niemieckiej wspólnoty narodowej. Jednak nawet wspieranie tego rodzaju tendencji nie musiało oznaczać w praktyce chęci opowiedzenia się za połączeniem z Republiką Weimarską. Dla wielu „Niemców austriackich” poczucie bycia mieszkańcem Austrii było po prostu wyrazem podkreślenia tego, iż jest się jednak kimś innym niż mieszkańcem Niemiec. Z czasem na znaczeniu zyskiwała „idea austriackości”, popularyzowana m.in. przez kanclerza Ignaza Seipela, polityka Partii Chrześcijańsko-Społecznej. Z kolei w 1924 r. w słynnym eseju Oskar Schmitz twierdził, iż Austriacy mieli reprezentować europejską wersję niemieckości. Nie bez znaczenia było również postrzeganie austriackości jako specyficznej, katolickiej odmiany niemieckości (Kaźmierczak 2010: 225-228).

Anschluss Austrii przez III Rzeszę, dokonany w marcu 1938 r., z pewnością należy uznać za wydarzenie negatywnie wpływające na tożsamościowe ambicje. Być może zatem prawie 20 lat państwowej samodzielności Austrii było okresem zbyt krótkim, aby można było mówić o pełnym wykształceniu się bądź wystarczającym ugruntowaniu się austriackiej tożsamości. Czy ówczesni Austriacy czuli się narodem? Czy czuli się inni niż Niemcy, mówiący tym samym językiem? Czy ich w większości pozytywne przyjęcie włączenia do Rzeszy świadczyło o związaniu z narodem niemieckim? To trudne pytania, na które być może nigdy nie będziemy w stanie udzielić odpowiedzi.

Warto przypomnieć, iż jeszcze w okresie istnienia Austro-Węgier przeprowadzono spisy powszechne ludności. W 1910 r. ostatni z nich wykazał, że w austriackiej części monarchii 35,6% ludności stanowiły osoby przynależące do narodowości niemieckiej (w części węgierskiej 9,8%) (Zenderowski, Pieńkowski 2015: 64, 67), co oznaczało w praktyce tyle, że ludzie ci w codziennej komunikacji używali języka niemieckiego. Podstawą statystycznego ujęcia poszczególnych grup był bowiem język. Znamienne wydają się słowa znakomitego badacza stosunków narodowościowych w środkowej Europie, Marka Waldenberga, który odnosząc się do tych danych statystycznych wyraźnie stwierdził, iż „właściwością Przedlitawii był brak narodu państwowego. Nie istniał jeszcze naród austriacki. Niemieckojęzyczna ludność Austrii ani sama nie uważała się za odrębny naród, ani też za taki nie była uważana przez innych. Samookreślała się i była określana jako Niemcy” (Waldenberg 2000: 53)³.

Bez wątpienia nowe możliwości zaistnienia narodu austriackiego pojawiły się właśnie po zakończeniu II wojny światowej. Wówczas Austriacy poniekąd wykorzy-

² Republika Niemieckiej Austrii miała obejmować swym zasięgiem tereny zamieszkałe przez ludność etnicznie niemiecką, wchodzące wcześniej w skład austriackiej części Austro-Węgier. Uniemożliwiły to działania nowo powstałych państw, np. Czechosłowacji, które podporządkowały sobie tereny zamieszkałe przez ludność niemiecką.

³ Opinię taką potwierdzają R. Zenderowski i J. Pieńkowski (2015: 66).

stali sytuację, aby w sposób wyraźny podkreślić swą odrębność w stosunku do Niemców czy Niemiec. Łączyło się to z propagowaną przez austriackich polityków wizją Austrii jako rzekomo „pierwszej ofiary Hitlera” (Kaźmierczak 2010: 234-235). Była to wizja absolutnie oderwana od realiów II wojny światowej, lecz znalazła wsparcie w społeczności międzynarodowej. Przełożyło się to również na stosunkowo łagodne podejście do austriackiego udziału w zbrodniach nazistowskich. Podejmowano próby reinterpretacji *Anschlusu* próbując przedstawić go jako wrogi akt obcego mocarstwa (Romejko 2007: 282).

Warto także zwrócić uwagę na fakt, iż w okresie po 1945 r. w coraz większym stopniu wykorzystywano motywy związane z kulturą, aby podkreślić austriacką specyfikę. Posługiwano się w tym celu muzyką, filmem, nostalgią za starą monarchią, wreszcie ważnymi wydarzeniami kulturalnymi (np. festiwal w Salzburgu) (tamże: 284-285). Odnosząc się do badań opinii społecznej zauważalny stał się wzrost liczby osób uważających Austriaków za jeden naród. O ile w 1965 r. zdanie takie wyrażało 48% pytaniach, to w 12 lat później 62%, a w 1992 r. już 70% (tamże: 285).

JĘZYK NIEMIECKI W AUSTRII

Język niemiecki jest uznawany obecnie za język pluricentryczny, co oznacza, że jest stosowany w więcej niż dwóch państwach, a poza tym istnieją co najmniej dwa jego standardy narodowe (Skubis 2020: 13-15)⁴. Niemiecki spełnia z naddatkami te minimalne wymogi, jest językiem urzędowym w Niemczech, Austrii, Szwajcarii, Liechtensteinie, Luksemburgu, wschodniej Belgii i w północnowłoskiej prowincji Bolzano-Südtirol. W tych dwóch ostatnich przypadkach jako język urzędowy o charakterze regionalnym (Ammon b.d.). Używany jest również przez mniejszość niemiecką żyjącą w wielu państwach europejskich i pozaeuropejskich (np. Dania, Polska, Rumunia, Węgry, Kanada, Brazylia, RPA czy Paragwaj). Głównym wariantem tego języka jest niemiecki używany w Niemczech, który jest określany jako tzw. wariant główny (*Hauptvariante*), z kolei wariantami pobocznymi jest niemiecki używany w Austrii i Szwajcarii.

Język niemiecki jest uznawany za pluricentryczny dopiero od lat 80. XX w. Nie wszyscy naukowcy godzą się jednak z tym podejściem. Uznają bowiem, że granice państwowe nie mogą być elementami rozstrzygającymi o pluricentryczności. Istotnymi wyznacznikami w tym podziale są bowiem nie tylko granice, ale również podłoże historyczne, społeczne czy też rozmieszczenie ludności (Skubis 2020: 17-18). Za policentrycznością przemawia fakt, iż język niemiecki rozprzestrzenił się. Warto wspomnieć chociażby średniowieczny proces tzw. kolonizacji na prawie niemieckim w Europie Środkowej, gdzie głównym wyznacznikiem kolonistów przybywających na nowe obszary ich zamieszkania nie była przecież narodowość – pojęcie wówczas nieznanne, ale właśnie język. Argumentem za współczesną policentrycznością jest i to,

⁴ Innymi przykładami takich języków są np. angielski, portugalski, chiński, arabski czy niderlandzki.

że Niemcy, Austria i Szwajcaria różnią się od siebie, jeśli chodzi o używaną odmianę języka. Jest to fakt niepodważalny, potwierdzony przez trzy kodeksy lingwistyczne powstałe dla tychże odmian. W Niemczech jest to 12-tomowa seria słowników *Duden*, w Austrii *Österreichisches Wörterbuch*, w Szwajcarii *Unser Wortschatz. Schweizer Wörterbuch der deutschen Sprache* (Skubis 2020: 21).

Wspomniana policentryczność znajduje odzwierciedlenie w przynajmniej trzech widocznych aspektach. Po pierwsze, stanowi wyzwanie w nauczaniu języka niemieckiego, gdyż uczniowie w stosunkowo ograniczonym stopniu są zapoznawani z odmianami narodowymi. Jeżeli poznają austriacyzmy i helwetyzmy to w sposób wybiórczy i niezwykle ograniczony. Po drugie, dostrzegalne różnice mają także miejsce w terminologii specjalistycznej, co dotyczy tylko wybranych dziedzin życia. Jako przykład mogą służyć nazwy i określenia związane z organami administracji federalnej, krajów związkowych czy kantonów. Wreszcie, po trzecie, policentryczność jest zauważalna również w opracowaniach leksykograficznych, w szczególności w słownikach dotyczących pojęć prawnych czy ekonomicznych (tamże: 22-35).

Przypadek Austrii wydaje się szczególnie z wielu powodów. Podkreślanie tożsamości austriackiej odmiany języka niemieckiego, a równocześnie austriackiej tożsamości jako takiej, było powiązane z procesem politycznego powrotu na arenę międzynarodową po II wojnie światowej. Republika Austrii po 1945 r. bez wątplenia dążyła do wskazania na jej odrębność od nazistowskich Niemiec, wpływało to także na sferę językową, a jednym z widocznych tego aspektów było określenie języka niemieckiego w szkole nie jako wprost niemieckiego, lecz jako języka nauczania (*Unterrichtssprache*) (Riedl 2018).

W 1951 r. wydano po raz pierwszy słownik austriacki (*ÖWB – Österreichisches Wörterbuch*)⁵. Kolejną próbą kodyfikacji stało się wydanie w 1969 r. wielokrotnie wznawianej publikacji *Wie sagt man in Österreich? Wörterbuch der österreichischen Besonderheiten* (Ebner 1969). Jej autor zawarł w niej tylko austriacyzmy występujące we współczesnym języku, rzadko odnosił się do występujących na obszarze Austrii określeń o charakterze regionalnym (tamże: 9-10).

Jak wspomniano, obecna tożsamość niemieckojęzycznych mieszkańców Austrii nie podlega dyskusji. Po ponad 100 latach funkcjonowania tego państwa jako republiki udało się bez wątplenia zbudować austriacką tożsamość. W badaniach opinii publicznej przeprowadzonych w 2018 r. na zlecenie dziennika „Der Standard” jedynie 3% odpowiedziało twierdząco na pytanie, czy lepszym rozwiązaniem dla Austrii byłoby, gdyby była ona częścią Niemiec (90% odpowiedziało negatywnie) (*Österreicher sehen...* 2018). Wydaje się to bardzo jednoznacznym dowodem potwierdzającym odrębność Austriaków.

⁵ Na stronie internetowej: <https://www.oesterreichisch.net/> znajduje się elektroniczna wersja tegoż słownika. Był on po 1951 r. wielokrotnie wznawiany, jest uznawany za urzędowy słownik pisowni języka niemieckiego w Austrii.

ZNACZENIE PROTOKOŁU NR 10 DO TRAKTATU AKCESYJNEGO Z 1994 R.

Dołączenie do traktatu akcesyjnego Republiki Austrii do UE Protokołu nr 10 (*Protokoll Nr. 10...* 1994) świadczyło o wadze, jaką Austriacy przywiązywali wówczas do podkreślenia swojej tożsamości. Po wejściu Austrii do UE żaden nowy język nie został jednak językiem urzędowym Unii, niemiecki był nim już przecież od samego początku, za sprawą RFN.

Powstanie protokołu było też w istotnym stopniu wynikiem kampanii prowadzonej przed akcesją do UE. W niej pojawiły się slogany mające przekonać obywateli Austrii do głosowania w referendum na rzecz integracji. Służyły temu takie hasła jak *Wiener bleiben/Europäer werden* (Pozostać Wiedeńczykami, stać się Europejczykami) czy *Wir sind Europäer. Österreicher bleiben wir* (Jesteśmy Europejczykami, pozostaniemy Austriakami). Argumenty tożsamościowe, podkreślające austriackość, były zatem obecne w czasie kampanii referendalnej. Podkreślenie motywów tożsamościowych, językowych i kulinarnych – o czym dalej – stanowił plakat Federalnej Izby Gospodarczej, na którym widniało hasło *Alles bleibt, wie es ißt*⁶ (de Cillia 1996: 23).

Protokół nr 10 zawierał ostatecznie listę 23 słów⁷, typowych dla austriackiej odmiany języka niemieckiego, które zostały przyjęte do dorobku prawnego Unii. Innymi słowy, była to lista austriacyzmów typowych dla całego państwa. Jest to istotne zastrzeżenie, bowiem nie chodziło o słowa w znaczeniu jedynie regionalnym, których w Austrii nie brakuje. Jeśli zatem określenia z protokołu pojawiają się w jakimkolwiek akcie prawnym to najpierw podawane jest ich brzemienne w odmianie języka niemieckiego występującej w RFN, następnie w odmianie austriackiej, z zastrzeżeniem, że jest ono wyrażeniem zawartym w protokole nr 10.

Lista 23 słów odnosi się wyłącznie do sfery kulinarnej, czyli jednej z tych, w których austriacyzmy nie są niczym zaskakującym, gdyż ich powstanie było wynikiem wieloletnich procesów. Przykładowo będąc w Austrii trudno spotkać słowo *Kartoffeln* (ziemniaki), ponieważ stosuje się określenie *Erdäpfel*, w konsekwencji występuje one we wszystkich pochodnych od tego słowa, np. sałatka ziemniaczana – *Erdäpfelsalat*. Lista była rezultatem kompromisu, początkowo była znacznie szersza, gdyż dziedzin życia, w których występują zwroty, słowa typowe dla Austrii jest znacznie więcej niż tylko kulinaria. Według badań językoznawców słownictwo związane z jedzeniem i gastronomią stanowi prawie ¼ wszystkich austriacyzmów (Skubis 2020: 74). Wybór nie był zatem przypadkowy.

Rozważania dotyczące listy austriacyzmów pojawiły się pod koniec negocjacji członkowskich. Lista była początkowo znacznie dłuższa, lecz została zredukowana. Nie bez znaczenia były przeprowadzane wyniki badań opinii publicznej, wskazujące,

⁶ Chodziło o grę słów bowiem „išt” to 3 osoba liczby pojedynczej od czasownika *essen* (jeść), w wymowie słowo to oznacza „jest”. Slogan można zatem tłumaczyć „Wszystko zostanie, jak jest” lub „Wszystko zostanie jak się je”, przez co nawiązywano do kulinarnej treści Protokołu nr 10.

⁷ Pełna lista w załączniku.

iż brak takiej listy byłby negatywnie odebrany przez Austriaków. W końcowej wersji Protokołu nr 10 pojawiły się słowa zasadniczo występujące w unijnych regulacjach. Na liście nie ma np. słowa *Palatschinken* (naleśniki), ponieważ wobec tego pojęcia kulinarnego nie ma żadnych regulacji UE. Protokół nie zawiera także nazw produktów regionalnych i tradycyjnych chronionych w Unii na podstawie innych przepisów. Tam także występują określenia typowe dla Austrii, nie zawarte jednak w protokole (*Erdäpfel...* 2020).

Swego rodzaju kompromis był ze zrozumieniem przyjęty przez stronę niemiecką, o czy świadczyły reakcje prasy. Z drugiej strony było to wyjście naprzeciw austriackim obawom związanym z wejściem do Unii i pewnego rodzaju – dostrzegalną przecież – dominacją gospodarczą Niemiec. W badaniach opinii publicznej, przeprowadzonych w kwietniu 1994 r., 36% pytanym określiło, iż przyjęcie tylko niemieckich określeń językowych na określone produkty bardzo by im przeszkadzało, a 24% uznało, że raczej by im to przeszkadzało (de Cillia 1996: 27). Przyjęcie Protokołu nr 10 odpowiadało zatem także oczekiwaniom Austriaków, co nie było bez znaczenia w okresie przedreferendalnym. Lista 23 słów w pewnym sensie wytrącała przeciwnikom integracji argumenty o rzekomej utracie tożsamości językowej i nie tylko językowej, po wejściu do UE.

PODSUMOWANIE

Wykształcenie się w pełni austriackiej tożsamości narodowej to wynik nieco ponad 100 ostatnich lat. Moment rozpadu habsburskiej monarchii był pod tym względem punktem zwrotnym. Jednak to szczególnie wydarzenia mające miejsce po 1945 r. zasadniczo wpłynęły na rozwinięcie wspomnianej tożsamości, której obecnie nikt nie powinien kwestionować, ponieważ brak ku temu powodów.

W konsekwencji przyjętego na siebie statusu wieczystej neutralności Austria stosunkowo późno włączyła się w proces integracji europejskiej. Nie bez znaczenia były przy tym napięcia na linii Wschód-Zachód. Korzystne dla Republiki Austrii zmiany w stosunkach międzynarodowych nastąpiły po zakończeniu okresu zimnej wojny. W następstwie tego Austria stała się członkiem UE w 1995 r.

Austria starała się podkreślać odmienności kulturowe i językowe od Niemiec. Władze tego państwa nie chciały być także obciążone polityczną odpowiedzialnością za II wojnę światową (i udział w niej), choć fakty przemawiały na niekorzyść Wiednia. Odmienność językowa i kulturowa naddunajskiej Republiki stała się po II wojnie światowej faktem zauważalnym także na gruncie języka niemieckiego. Lista austriacyzmów znacznie przekraczała objętość protokołu z 1994 r. Politykę podkreślania odmienności udało się skutecznie zrealizować, czego wyrazem był Protokół nr 10 do traktatu akcesyjnego Austrii do UE, zawierający listę określeń typowych dla odmiany języka niemieckiego używanej w tym państwie. Protokół był dodatkowym czynnikiem mającym pozytywnie wpływać na nastawienie Au-

striaków wobec procesu integracji z UE. Był to istotny element kampanii pronijnej prowadzonej w 1994 r. w Austrii, miał przekonywać uprawnionych do głosowania do opowiedzenia się za członkostwem w Unii. Bez cienia wątpliwości należy stwierdzić, że spełnił swą rolę zgodnie z oczekiwaniami ówczesnego rządu w Wiedniu.

Czynnik związany z językiem, jak się wydaje, nie posiada aktualnie decydującego wpływu na austriacką tożsamość narodową. Z drugiej strony nie można go całkowicie pominąć, o czym przekonują kontrowersje dotyczące wspomnianego protokołu. Nie ulega również zastrzeżeniu austriacka tożsamość, którą w okresie powojennym podkreślano wielokrotnie, także przy okazji wstąpienia do UE.

Załącznik 1

Protokół nr 10 dotyczący użycia specyficznych wyrażeń austriackich w języku niemieckim w ramach Unii Europejskiej.

Określenie austriackie	Określenie w „Dzienniku Urzędowym UE”	Tłumaczenie polskie
Beiried	Roastbeef	pieczeń wołowa
Eierschwammer	Pfifferlinge	kurki
Erdäpfel	Kartoffeln	ziemniaki
Faschiertes	Hackfleisch	mięso mielone
Fisolen	Grüne Bohnen	fasola szparagowa
Grammeln	Grieben	skwarki
Hüferl	Hüfte	rumsztyk
Karfiol	Blumenkohl	kalafior
Kohlsprossen	Rosenkohl	brukselka
Kren	Meerrettich	chrzan
Lungenbraten	Filet	połędwica
Marillen	Aprikosen	morele
Melanzani	Aubergine	bakłażan
Nuß	Kugel	skrzydło
Obers	Sahne	śmietana
Paradeiser	Tomaten	pomidory
Powidl	Pflaumenmus	powidła śliwkowe
Ribisel	Johannisbeeren	porzeczki
Rostbraten	Hochrippen	szponder
Schlögel	Keule	udziec
Topfen	Quark	twaróg
Vogersalat	Feldsalat	roszponka
Weichseln	Sauerkirschen	wiśnie

Źródło: tłumaczenie własne na podstawie Protokołu nr 10.

Bibliografia

- Ammon U. (b.d.), *Die Stellung der deutschen Sprache in der Welt von heute*, http://archiv.nationalatlas.de/wp-content/art_pdf/Band11_110-111_archiv.pdf (dostęp: 11.01.2022).
- Ciszak T., Herma C., Hykawy R. (2001), *Rozszerzenie UE o kraje EFTA*, „Biuletyn Analiz UKIE” 6.
- de Cillia R. (1996), *Europäische Integration – Deutsche Sprache – Österreichische Identität*, „ÖDaF Nachrichten” 1: 16-30.
- Ebner J. (1969), *Wie sagt man in Österreich? Wörterbuch der österreichischen Besonderheiten*, Mannheim: Bibliographisches Institut.
- Erdäpfel, Powidl, Paradieser – 25 Jahre Österreichisches Deutsch in der EU (2020), <https://www.facebook.com/ekoesterreich/videos/2851848628382208> (dostęp: 29.01.2022).
- Gesamtschau der österreichischen Wirtschaft im Jahre 1960* (1961) „WIFO Monatsberichte”, H. 3.
- Hroch M. (2008), *Male narody Europy. Perspektywa historyczna*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kaźmierczak P. (2010), „Państwo, którego nikt nie chciał”. *Tożsamość austriacka w okresie międzywojennym*, „Horyzonty Polityki”1(1): 221-235.
- Koźbiał K. (2015), *Instrumenty demokracji bezpośredniej w praktyce ustrojowej Republiki Austrii*, w: Koźbiał K. (red.), *Europa Środkowa-Central Europe*, t. III: *Instytucje demokracji bezpośredniej, zagadnienia systemów politycznych i współpracy regionalnej w Europie Środkowej*, Oświęcim: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego.
- Kruk A. (2013), *Austria wobec procesu integracji europejskiej*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 7: 239-249.
- Ławniczak R. (1971), *EFTA a integracja Europy Zachodniej*, Poznań: Instytut Zachodni.
- Österreicher sehen Deutschland als wichtig, aber nicht als Vorbild an* (2018), „Der Standard” 27.12.2018, <https://www.derstandard.at/story/2000094808388/oesterreicher-sehen-deutschland-als-wichtig-aber-nicht-als-vorbild-an> (dostęp: 27.01.2022).
- Popławski D. (1995), *Austriacka polityka neutralności 1955-1995*, Warszawa: Scholar.
- Protokoll Nr. 10 über die Verwendung spezifisch österreichischer Ausdrücke der deutschen Sprache im Rahmen der Europäischen Union jako załącznik do Vertrag über den Beitritt des Königreichs Norwegen, der Republik Österreich, der Republik Finnland und des Königreichs Schweden zur Europäischen Union* (1994), „Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej” 1994, nr 241 z 29 sierpnia 1994 r., https://eur-lex.europa.eu/resource.html?uri=cellar:4543e868-c347-11e4-bbe1-01aa75ed71a1.0004.02/DOC_1&format=PDF.
- Riedl J. (2018), *Als Deutsch zur Unterrichtssprache wurde*, „Zeit” 12.11.2018, <https://www.zeit.de/2018/46/oesterreichische-sprache-deutsch-unterrichtssprache-historie> (dostęp: 27.01.2022).
- Romejko A. (2007), *Przemiany austriackiej tożsamości narodowej*, w: Polek E., Leska-Ślęzak J. (red.), *Procesy migracyjne w kontekście przemian kulturowo-cywilizacyjnych*, Pelplin: Bernardinum.
- Skubis I. (2020), *Pluricentryzm języka niemieckiego w języku prawa karnego Niemiec, Austrii i Szwajcarii*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Szyczyński T. (2009), *Negocjowanie granic: od „Dwunastki” do „Piętnastki”. Rozszerzenie północne Unii Europejskiej (1995). Austria, Szwecja, Finlandia w UE*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. *Traktat państwowy w sprawie odbudowy niezawisłej i demokratycznej Austrii, 15 maja 1955 r.*, „Dziennik Ustaw PRL” 1955, nr 19, poz. 94.
- Vocelka K. (2011), *Geschichte Österreichs. Kultur-Gesellschaft-Politik*, München: Heyne.

- Volkszählung 2011. Berechnung des Bestandes der drei Sprachgruppen in der Autonomen Provinz Bozen-Südtirol*, https://astat.provinz.bz.it/downloads/mit38_2012.pdf (dostęp 27.01.2022).
- Waldenberg M. (2000), *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej. Dzieje konfliktów i idei*, Warszawa: PWN.
- Walichnowski T. (1971), *Neutralizacja Austrii 1945-1966*, Warszawa: PWN.
- Wereszycki H. (1986), *Historia Austrii*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Zenderowski R., Pieńkowski J. (2014), *Kwestie narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej, t. I: Zagadnienia teoretyczne*, Warszawa: Instytut Politologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Dom Wydawniczy Elipsa.
- Zenderowski R., Pieńkowski J. (2015), *Kwestie narodowościowe w Europie Środkowo-Wschodniej, t. II: Od końca XVIII wieku do Jesieni Narodów*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Dr hab. Krzysztof Koźbial, prof. UJ, Zakład Studiów nad Europą Środkową, Instytut Studiów Europejskich, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie (krzysztof.kozbial@uj.edu.pl)

Słowa kluczowe: Austria, wejście Austrii do UE, austriacka tożsamość, język niemiecki, rozszerzenie UE

Keywords: Austria, Austria's accession to the EU, Austrian identity, German language, EU enlargement

ABSTRACT

Austrian national identity fundamentally emerged only in the twentieth century, particularly after the Second World War, although before its onset there were already some symptoms pointing to such a possibility. However, it was the shock of the war that ultimately led to a desire on the part of Austrians to emphasize their distinctiveness from Germany and this became manifest in several aspects.

The hypothesis of the article is that through political measures including the status of permanent neutrality adopted by Austria in 1955, it became possible for this country to strengthen its national identity. Linguistic differences, marked by the Austrian variation of German, which is a polycentric language, only reinforced Austrian distinctiveness from Germany. Nowadays, the questioning of this specificity hardly ever takes place.

The purpose of this paper is to point out the importance of, above all, linguistic distinctiveness as something that acquired particular significance in negotiations related to Austria's accession to the European Union. Protocol No. 10 became an annex to the Treaty of Accession, which additionally emphasized Austria's distinctiveness.



NASZE WYDAWNICTWA

INSTYTUT ZACHODNI

ul. Mostowa 27, 61-854 Poznań

tel. +61 852 28 54

fax +61 852 49 05

e-mail: wydawnictwo@iz.poznan.pl

Gunnar Heinsohn

Walka o najzdolniejszych Wpływ kompetencji i kształcenia na sukces społeczeństw

Tłumaczenie z niemieckiego Adam Pietraszkiewicz

Tytuł oryginału: *Wettkampf um die Klugen.*

Kompetenz, Bildung und die Wohlfahrt der Nationen

Instytut Zachodni

Poznań 2021

Seria: Przekłady Instytutu Zachodniego nr 3

232 ss.

Oprawa miękka

Format kieszonkowy

Pytanie o źródło bogactwa i sukcesu narodów od lat nurtuje ekspertów. Profesor Gunnar Heinsohn w swojej pracy dowodzi, że podstawą jest tu potencjał kognitywny społeczeństwa i solidne wykształcenie w dziedzinach abstrakcyjnego myślenia. Państwa europejskie znajdują się w tym obszarze w defensywie. Ich instytucje zbudowane wokół prawa własności zostały z powodzeniem skopiowane przez narody azjatyckie. Stworzyło to podstawy rosnącej przewagi technologicznej, do której przyczynia się też w znacznej mierze lepsza edukacja w dziedzinie nauk ścisłych, jak również kontrolowana imigracja.

W wyścigu o najzdolniejszych Polska zajmuje na tle innych państw europejskich przodujące miejsce, m.in. dzięki prowadzonej w przeszłości powszechnej i rzetelnej edukacji matematycznej.

Napisana z pasją, bogata faktograficznie oraz oryginalnie argumentująca rozprawa powinna być obowiązkową lekturą dla wszystkich zainteresowanych prognozowaniem rozwoju i kształtowaniem polityki gospodarczej państwa.

Justyna Schulz